

# MUZYKOTEKA



FILHARMONIA  
im. Karola Szymanowskiego  
W KRAKOWIE

INSTYTUCJA KULTURY  
WOJEWÓDZTWA  
MAŁOPOLSKIEGO

11 LUTEGO 2021

## W PROGRAMIE KONCERTU:

→ **CARL PHILIPP EMANUEL BACH** (1714-1788)

*Sinfonia G-dur Wq 182,1 / H.657*

→ **JOHANN SEBASTIAN BACH** (1685-1750)

*Koncert na dwoje skrzypiec d-moll BWV 1043*

*V Koncert brandenburski D-dur BWV 1050*

## WYSTĘPUJĄ:

**PAWEŁ WAJRAK** – skrzypce, prowadzenie. Koncertmistrz orkiestry FK, solista i kameralista.

**MAGDALENA DI BLASI** – flet. Pierwsza flectistka FK. Koncertuje jako solistka i kameralistka, także w programach edukacyjnych.

**ANDRZEJ ZAWISZA** – klawesyn. Wykładowca Akademii Muzycznej w Krakowie, specjalizuje się w muzyce dawnej.

**HANNA POZORSKA, JAKUB STASZEL** – skrzypce. Uczniowie średnich szkół muzycznych, laureaci licznych konkursów, członkowie Penderecki Youth Orchestra.

+ ORKIESTRA FILHARMONII KRAKOWSKIEJ

## Rodzina Bachów

**Johann Sebastian Bach (1685-1750) przez wielu uznawany jest za najwybitniejszego i najbardziej wpływowego kompozytora w dziejach muzyki. Pochodził z rodziny o kilkupokoleniowych tradycjach muzycznych.**

Ojciec Johann Ambrosius, miejski skrzypek w Eisenach, kształcił swoich synów: Johanna Christopa późniejszego organistę w niemieckim mieście Ohrdruf i Johanna Jakoba – oboistę na dworze szwedzkiego króla Karola XII. To właśnie starszy z braci, po śmierci rodziców, wziął pod swoją opiekę dziesięcioletniego Johanna Sebastiana i zapoznał go z podstawami wiedzy muzycznej. W domu w Ohrdruf przyszły kompozytor i najzdolniejszy spośród niemieckich organistów wzrastał otoczony muzyką.

Jako instrumentalista, kantor, twórca kilkuset utworów (w tym co najmniej 200 kantat), dzielił się talentem i doświadczeniem ze swoimi dziećmi, których miał dwadzieścioro

z dwóch małżeństw. Siedmioro z nich z pierwszą żoną – Marią Barbarą, a po jej śmierci trzynastoro z Anną Magdaleną – sopranistką, wywodzącą się również z muzycznej rodziny. Bach był doskonałym nauczycielem, kształcił uczniów szkoły działającej przy kościele św. Tomasza w Lipsku, udzielał także cennych lekcji kompozycji i kontrapunktu swoim synom. Dla dzieci i żony tworzył muzykę o mniejszych wymaganiach technicznych, stopniowo wprowadzając ich w sztukę gry na instrumentach. Czterech jego synów z powodzeniem podążyło podobną ścieżką zawodową: najstarszy Wilhelm Friedemann, nazywany Bachem „halleńskim” był organistą w Halle, następnie działał w Dreźnie. Grał i komponował w stylu najbardziej zbliżonym do swego ojca, a rozgłos przyniósł mu talent improwizatorski. Drugi z synów – Carl Philipp Emanuel, zwany Bachem „berlińskim” lub „hamburskim”, jako wybitny klawesynista i utalentowany kompozytor znalazł zatrudnienie na dworze króla Fryderyka II. Styl młodego Bacha znacząco różnił się od twórczości ojca – komponował on bowiem w eleganckim stylu galant, koncentrując się głównie na muzyce świeckiej. Kolejni, młodszy synowie Johanna Sebastiana – Johann Christoph Friedrich, zwany Bachem „bückeburskim” był dworskim klawesynistą, mającym upodobanie w stylu włoskim. Carl Philipp Emanuel po śmierci ojca przejął kształcenie najmłodszego z braci, Johanna Christiana, który później zajął zaszczytne stanowisko organisty w katedrze w Mediolanie, ale popularność zyskał jako twórca oper.

Zarówno Johann Sebastian Bach, jak i później spadkobiercy jego talentu wyznaczali nowe epoki i style w historii muzyki, stając się często wzorami do naśladowania i studiowania przez kolejne pokolenia kompozytorów na całym świecie.



Kompozytor i flectista Michel de La Barre (1675-1745) w otoczeniu muzyków. André Bouys, *Réunion de musiciens*

W świecie baroku



nr 04  
sezon  
2020/21

czy wiesz, że...

### Barwa dźwięku klawesynu

zależy od materiału, z którego zrobione jest szarpiące struny piórko. W najdawniejszych modelach była to stosina pióra ptasiego lub skóra, natomiast we współcześnie budowanych instrumentach stosuje się plastik.

W drugiej połowie XVIII wieku **Carl Philipp Emanuel Bach** cieszył się większą popularnością niż jego ojciec, Johann Sebastian. Chociaż uważano go za osobę towarzyską, otaczającą się gronem literatów, naukowców i filozofów, unikał muzyków. Z racji ich słabego w tamtych czasach wykształcenia i pozycji bliskiej służbie, jako kompozytor z dobrym wykształceniem, nie potrafił znaleźć z nimi... wspólnych tematów do rozmów!

Do licznych zadań powierzonych **Johannowi Sebastianowi Bachowi** jako kantorowi należało: komponowanie jednej kantaty tygodniowo, prowadzenie szkolnego chóru, nauczanie łaciny i gramatyki w przykościelnych szkołach oraz opieka nad muzyczną oprawą liturgii w dwóch najważniejszych kościołach Lipska.

# KAŻDY DZIEŃ TO NOWE CELE

fol. T. Pozorski

Rozmowa z **Hanną Pozorską** i **Jakubem Staszlem** — laureatami VI Ogólnopolskiego Konkursu Skrzypcowego im. Rodziny Gobliczów, I miejsce ex aequo

**AL: Wiele już osiągnęliście, jak na tak młody wiek, w jakim jesteście – liczne nagrody i wyróżnienia, udział w warsztatach i lekcjach mistrzowskich od Stanów Zjednoczonych po Rosję. Sukces to rezultat ciężkiej pracy i wielu godzin ćwiczeń. Czy znajdujecie czas na zabawę i rozrywkę tak, jak wasi rówieśnicy?**

**HP:** To rzeczywiście ogromna praca, wielogodzinne i codzienne ćwiczenie oraz wiele wyrzeczeń, ale dla mnie to przede wszystkim przyjemność. Mam mniej czasu na rozrywkę niż moi rówieśnicy, ale nie żałuję, bo to właśnie gra na skrzypcach sprawia mi największą przyjemność. To pasja i praca w jednym.

**JS:** Edukacja muzyczna, a w szczególności gra na skrzypcach, wymaga dużo czasu, poświęcenia i zaangażowania. Najlepszą formą rozrywki jest dla mnie wspólne muzykowanie z rówieśnikami, ale staram się też znaleźć czas na inne zajęcia: spotkania z kolegami, sport, czy słuchanie muzyki niekoniecznie klasycznej — jestem fanem beatboxu i muzyki ludowej Karpac.

**AL: Oboje pochodzicie z rodzin o muzycznych tradycjach. W jaki sposób wpłynęło to na wasz wybór kształcenia?**

najważniejszym instrumentem są skrzypce, moi rodzice nie mieli żadnych wątpliwości, na jakim instrumencie powinienem grać.

**HP:** Z muzyką wręcz się urodziłam. Moja mama gra na skrzypkach, tata na altówce, dziadek na akordeonie, babcia na skrzypkach, pradiadek i wujek również na akordeonie... Niektórzy myślą, że w rodzinie muzycznej dziecko także musi być muzykiem. Nigdy nie byłam zmuszana do grania! Moi rodzice pracowali w orkiestrze operowej, więc od małego śpiewałam i tańczyłam do ulubionych arii. Od dziecka też wiedziałam, że jestem rozkochana w muzyce i nie chcę zajmować się niczym innym.

**AL: Haniu, czy twoją muzyczną pierwszą miłością były skrzypce, czy jednak marzyłaś o sławie diwy operowej lub baleriny?**

**HP:** Czuję sentyment do opery, poprzez pracę moich rodziców. Przez pewien czas uczyłam się baletu, ale pierwszą muzyczną miłością były – i dalej są – skrzypce.

**AL: Włoskie słowo *concertare*, z którego wywodzi się termin „koncert”, oznacza „współzawodniczyć”. Czy w *Koncertcie na dwoje skrzypiec d-moll* Bacha instrumenty ze sobą rywalizują?**

**HP:** W niektórych utworach kameralnych rzeczywiście jeden z instrumentów może być ważniejszy. Jednak w tym koncercie dwie partie skrzypiec ze sobą współgrają, są pełnią i jednością.

**JS:** *Koncert podwójny* Bacha odczytuję jako dialog. Ze względu na polifoniczny charakter utworu, w obu głosach solowych wzajemnie przeplatają się te same partie lub tematy. Dla niektórych może to być forma rywalizacji, ja traktuję to jako wzajemną inspirację i próbę uzupełniania się.

**AL: Nie bez powodu pytam o rywalizację. Znaćcie się z wielu konkursów skrzypcowych, zajęliście *ex aequo* pierwsze miejsce w Konkursie Skrzypcowym im. Rodziny Gobliczów. Czy poza konkurowaniem między sobą mieliście już okazję do wspólnego występu?**

**JS:** Z Hanią poznaliśmy się już kilka lat temu podczas projektu *Lusławicka Orkiestra Talentów* w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego. W następnych latach często spotykaliśmy się na wielu konkursach, warsztatach i kursach muzycznych, a w 2018 roku zostaliśmy członkami *Penderecki Youth Orchestra*. Mieliśmy okazję występować razem wiele razy, lecz jeszcze nigdy nie graliśmy w duecie jako soliści.

**HP:** Gra w duecie sprawia mi ogromną przyjemność, bo można wspólnie tworzyć muzykę. Łączy nas pasja, znamy się z konkursów, ale na scenie nie rywalizujemy. W muzyce kameralnej ważne jest wspólne dobro, a my nie dość, że się bardzo dobrze znamy, to też się lubimy.

**AL: Czy muzyka Johanna Sebastiana Bacha jest waszym zdaniem, jako młodych ludzi, prosta czy trudna?**



Hanna Pozorska

**HP:** Bach to król muzyczny, był geniuszem, fenomenem, który wyprzedził swoją epokę i nadal potrafi zaskoczyć swoimi dziełami. Jego muzyka jest trudna do wykonania, ale jeżeli dobrze się ją zinterpretuje, jest rewelacyjna. Myślę, że każdy muzyk ma ogromny szacunek dla Bacha.

**JS:** Muzyka Bacha jest piękna, wyjątkowa, lecz nielubiana w odbiorze. Aby w pełni dostrzec jej piękno, trzeba być do tego przygotowanym. Jestem członkiem Fundacji *Back to Bach*, która zajmuje się propagowaniem muzyki klasycznej, a szczególnie twórczości Bacha wśród dzieci przedszkolnych i uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych. Wspólnie z innymi członkami fundacji organizowaliśmy dla nich krótkie prezentacje muzyczne oraz koncerty. Prawdziwy geniusz Bacha można dostrzec, zgłębiając narzędzia oraz techniki kompozytorskie, którymi się posługiwał, np. studiując partytury jego fug, ich niezwykłą regularność i wręcz matematyczną dyscyplinę, przejawiającą się w strukturze utworów. To niesamowite, że z tej schematycznej budowy kompozycyjnej wyłania się piękna muzyka, która jest w stanie zachwycić i poruszyć.

**AL: Przed wami z pewnością jeszcze wiele występów na polskich i światowych scenach koncertowych. Czy zdradzicie, jakie są wasze wielkie muzyczne marzenia lub cele na przyszłość?**

**JS:** Muzyka jest moją pasją. Moim największym marzeniem jest możliwość koncertowania w różnych miejscach na świecie. Najwięcej radości czerpię ze wspólnego muzykowania i dlatego marzę o stworzeniu własnego zespołu kameralnego.

**HP:** Moje największe muzyczne marzenie, aby wystąpić z orkiestrą symfoniczną, niedawno się spełniło. Zagrałam koncert skrzypcowy Sibeliusa z orkiestrą Polskiej Filharmonii Bałtyckiej. A teraz? Chciałabym nie stać w miejscu, tylko uczyć się nieustannie się rozwijać, stawiać sobie nowe cele.

fol. B. Szczęśliwy



Jakub Staszek

**JS:** W mojej rodzinie żywa jest tradycja wspólnego muzykowania – chodzi tutaj o tradycyjną muzykę góralską. Moi rodzice nie mają wykształcenia muzycznego, a zamiłowanie do muzyki wynieśli ze swych rodzinnych domów. Ponieważ w muzyce góralskiej

## W ŚWIECIE BAROKOWEGO DIALOGU

Zrodzona w baroku tradycja koncertu odmieniła oblicze muzyki instrumentalnej. Nieoceniony wpływ i nowatorskie podejście do tej muzycznej formy przejawiał największy z wielkich — Johann Sebastian Bach. Jego koncerty to śmiałe dialogi pomiędzy instrumentami, prowadzone w bogatej kolorystyce brzmieniowej.

Tradycja koncertu, polegająca na muzycznym dialogu, czyli przeciwstawianiu sobie różnych grup instrumentów lub instrumentu solowego orkiestrze, zrodziła się na gruncie włoskiej kultury muzycznej, w twórczości m.in. Arcangela Corellego i Antonia Vivaldiego. Do przełomu muzycznych epok renesansu i baroku prym w twórczości wiodły bowiem gatunki i formy wokalne. Pozostawiały one niewiele miejsca na popisy solowe muzyków, sprowadzając partie instrumentalne głównie do roli akompaniamentu. To właśnie rozkwit baroku przyniósł ze sobą wzrost znaczenia muzyki komponowanej z przeznaczeniem na instrumenty — pojawiły się nowe gatunki i formy: *concerto grosso*, koncert solowy, suita, symfonia czy sonata, a muzycy-wirtuozi zyskali nowe możliwości dla aktywności zawodowej. Wielkim skokiem rozwojowym stało się w końcu podjęcie formy koncertu przez Johanna Sebastiana Bacha.

Zbiór skomponowanych przez niego w pierwszej połowie XVIII wieku sześciu *Koncertów brandenburskich*, których przydomek pochodzi od dedykacji kompozytora dla hrabiego Brandenburgii Christiana Ludwiga, stanowi niedościgniony przykład bujnej inwencji melodycznej. To jednocześnie bogata kolorystyka brzmieniowa ujęta w barokową formę oraz zapowiedź nadchodzącej współczesności. *Concerts avec plusieurs instruments*, czyli koncerty z wieloma instrumentami, jak zatytułował je sam Bach, prezentują śmiałe jak na owe czasy zestawienia typów instrumentów solowych w różnorodnych konfiguracjach. Każdy z utworów stanowi pod tym względem nowość.

*V Koncert brandenburski D-dur* BWV 1050 na flet, skrzypce i klawesyn z towarzyszeniem skrzypiec, wiolonczeli i *basso continuo* powstał w 1719 roku. Utwór wyróżnia nowatorskie potraktowanie instrumentu klawiszowego — z jednej strony realizuje on partię akompaniamentu tzw. *basso continuo*, czym wpisuje się w barokową tradycję *concerto grosso*, z drugiej zaś wyprzedza i zapowiada nadchodzące czasy klasycyzmu.



Przy klawesynie Carl Philipp Emanuel Bach akompaniujący królowi Fryderykowi II Wielkiemu. Adolph von Menzel, *Koncert na flecie w Sanssouci*

Poprzez koncertujący charakter klawesynu często uznawany jest za pierwowzór koncertu fortepianowego – formy rozwijanej dalej m.in. przez Mozarta czy Beethovena. Zastosowane w utworze zabiegi kompozytorskie przede wszystkim zaś uwrażliwiają słuchaczy na różnorodność barw instrumentów. Chociaż włoski termin *concertare* oznacza „współzawodniczyć”, w tym koncercie instrumenty prowadzą ze sobą ożywiony dialog. W programie usłyszymy także *Koncert podwójny d-moll* BWV 1043, skomponowany przez Johanna Sebastiana Bacha w Lipsku w 1730 roku. To jeden z najpopularniejszych utworów kompozytora, w którym ekspresyjne partie dwojga skrzypiec stają się równorzędnymi partnerami, odpowiadają sobie, uzupełniają się i współzawodniczą ze sobą — po to, by w finale połączyć się w równoległy i zgodny dwugłos. Zabrzmie także *Sinfonia G-dur* Wq 182,1 Carla Philippa Emanuela Bacha, ze zbioru dedykowanego baronowi Gottfriedowi van Swieten – znawcy i miłośnikowi muzyki, protektorowi m.in. Haydna, Mozarta i Beethovena.

### NIE TYLKO OPERA!

Opera to nie tylko wielkie dzieła z epoki romantyzmu! Podczas kolejnego koncertu *Musica – ars amanda* zabrzmiały fragmenty z zapomnianych już dzieł kompozytorów doby klasycyzmu – Nicollia Jommelego i Giovanniego Paisiela. W programie usłyszymy także kameralny koncert na gitarę klasyczną skomponowany przez francuskiego wirtuoza tego instrumentu – Antoina de Lhoyera. Orkiestrę Filharmonii Krakowskiej poprowadzi Szymon Morus. Po więcej informacji zapraszamy na [www.filharmonia.krakow.pl](http://www.filharmonia.krakow.pl)

Filharmonia im. Karola Szymanowskiego w Krakowie

ul. Zwierzyniecka 1, 31-103 Kraków

rezerwacja: +48 504 856 500, +48 504 063 337

[www.filharmonia.krakow.pl](http://www.filharmonia.krakow.pl) | [widownia@filharmonia.krakow.pl](mailto:widownia@filharmonia.krakow.pl)

TEKSTY I REDAKCJA:

Agnieszka Lakner